

Budowanie widoczności osób nieheteronormatywnych w pamięci społecznej na przykładzie biografii literackich

PRZEGŁĄD KRYTYCZNY

2026 / 8(1): 61–84

ISSN: 2657–8964

DOI: 10.14746/pk.2026.8.1.4

Jakub Krasny¹

¹ Uniwersytet im. Adama Mickiewicza, Wydział Socjologii, ul. Szamarzewskiego 89 C, 60-569 Poznań.
ORCID: 0009-0004-3448-061X, Email: jakub.krasny@amu.edu.pl

STRESZCZENIE: Celem artykułu jest eksploracja dwóch aspektów widoczności osób nieheteronormatywnych w biografiach literackich—ich nieobecności oraz prób nadania im nowych znaczeń i interpretacji poprzez zmiany w ramowaniu. W przeprowadzonym badaniu wykorzystano hermeneutyczne ujęcie analizy ramowej. Korpus badawczy liczył 15 pozycji; biografii literackich Marii Konopnickiej, Marii Rodziewiczówny, Karola Szymanowskiego, Jarosława Iwaszkiewicza, Marii Dąbrowskiej i Witolda Gombrowicza wydanych po roku 1990. W wyniku przeprowadzonej analizy wyróżniono strategie „fałszerskie”: przedstawianie nieheteronormatywnych relacji w ramie przyjaźni, pomijanie wątków związanych z nieheteronormatywnością oraz kumulowanie, a także strategie redefiniowania nieheteronormatywności: osadzanie w historycznej ramie, łączenie z liberalizacją życia intymnego i przedstawianie seksualności jako pola możliwości.

SŁOWA KLUCZOWE: nieheteronormatywność, queer studies, pamięć społeczna, biografie literackie

WSTĘP

Zwrot ku pamięci obserwowany w naukach społecznych od lat 80-tych XX wieku zbiegł się z początkami działań emancypacyjnych osób nieheteronormatywnych w Polsce (Warkocki, 2014). Jednym z pól kształtowania widoczności osób nieheteronormatywnych stała się przeszłość. Poprzez zróżnicowane działania starano się dowieść, że osoby nieheteronormatywne nie pojawiły się nagle i nie pojawiły się znikąd, ale zawsze stanowiły mniej lub bardziej ukrytą część społeczeństwa. Analizowanymi w ramach artykułu obszarami, w których kształtowana jest widoczność osób nieheteronormatywnych

w przeszłości są biografie literackie. Uważam je za interesujące ze względu na możliwą złożoność przedstawień nieheteronormatywności—mogą one stronić od tej problematyki, deprecjonować ją, ale również czynić z niej jeden z głównych tematów publikacji, wykraczając niekiedy poza narrację życia bohaterów i bohaterek biografii. Jest to więc zarówno ważne pole budowania widoczności jak i metaforyczna „szalka Petriego”, na której widoczne stają się społeczne ramy przedstawiania nieheteronormatywności. Ważny jest także okres czasowy pozwalający uchwycić różnego rodzaju zmiany zachodzące wokół nieheteronormatywności, dlatego analizie poddane zostały publikacje z ostatnich trzydziestu lat.

Celem artykułu jest przedstawienie dwóch aspektów związanych z obecnością wątków nieheteronormatywnych w biografiach literackich: ich nieobecności oraz prób nadania im nowych znaczeń, których podejmują się autorki i autorzy tekstów. Choć cel ten zdaje się być bliższy literaturoznawstwu, jego socjologiczne ujęcie jest również istotne. Biografistyka jest bowiem jednym z pól, gdzie aktywnie budowane są narracje o nieheteronormatywnej przeszłości. Biografie nieheteronormatywnych postaci wykorzystywane były jako znak denotujący orientację seksualną samą w sobie oraz jako argument na rzecz zniesienia dyskryminacji osób nieheteronormatywnych, a współcześnie tworzą one punkt wyjścia do budowy usystematyzowanej wizji przeszłości, która upomina się o miejsce osób dotychczas zmarginalizowanych. Z emancypacyjnego punktu widzenia biografistyka jest ważnym polem budowania widoczności osób nieheteronormatywnych w pamięci społecznej.

W pierwszej części artykułu wskazano na powiązania między studiami pamięciowymi a problematyką widoczności osób nieheteronormatywnych w przeszłości. Część druga przedstawia metodologię przeprowadzonego badania. W części trzeciej omówiono strategię „fałszerskiego” ramowania nieheteronormatywności, a część czwartą stanowi przedstawienie prób nadania nieheteronormatywności nowych znaczeń i interpretacji poprzez zmiany w ramowaniu. W piątej części podsumowano wnioski z badań oraz dokonano ich interpretacji w kontekście czasu wydania biografii, a także płci ich bohaterek i bohaterów.

ZWROT KU PAMIĘCI W DZIAŁANIACH EMANCYPACYJNYCH

Rozważania nad pamięcią społeczną zapoczątkował Maurice Halbwachs. Autor Społecznych ram pamięci (2022) postawił tezę, iż pamięć nie jest prostym odzwierciedleniem przeszłości, lecz odtwarzana jest w teraźniejszości za pośrednictwem pozostawionych artefaktów oraz uwarunkowań społecznych. Wizje przeszłości są zatem nie tylko tworzone w teraźniejszości, lecz również przez nią kształtowane. Pamięć stanowi więc pochodną współczesnych sposobów myślenia, dominujących poglądów i przekonań.

Ostatnie półwiecze przyniosło wyraźny zwrot ku pamięci, który zdominował refleksję humanistyczną i społeczną. Z perspektywy działań emancypacyjnych szczególnie istot-

ne są dwa towarzyszące mu zjawiska: dekolonizacja pamięci (Nora, 2022) oraz demokratyzacja historii (Domańska, 2022). Dekolonizacja pamięci to termin, jakim Pierre Nora (2022, s. 176) określa proces uzyskiwania prawa głosu w dyskursie pamięciowym przez rozmaite grupy społeczne. Mniejszości rasowe, osoby nieheteronormatywne, kobiety, osoby z niepełnosprawnościami, przedstawiciele postkolonialnych narodów, czy ludy pierwotne stały się żywo zainteresowane badaniem własnej przeszłości, która była dotychczas marginalizowana przez dominujące dyskursy.

Demokratyzacja historii wiąże się natomiast z podważeniem jej wyłączności jako domeny profesjonalnej historiografii. W perspektywie zwrotu genderowego i postkolonialnego historia zaczyna być postrzegana jako element normatywizującego aparatu władzy (zob. Foucault, 1998), podczas gdy pamięć stała się narzędziem grup marginalizowanych służącym odzyskiwaniu prawa do posiadania własnej przeszłości (Domańska, 2006). W efekcie, tworzenie narracji o przeszłości przestało być wyłączną domeną zawodowych historyków. Także ruchy społeczne zaczęły odwoływać się do przeszłości w celu wzmocnienia własnego przekazu, wykorzystując ważne historyczne daty, lokalizacje czy symbole (Eyeran, 2016).

Jednym z obszarów pamięci, do których odwołują się osoby nieheteronormatywne jest biografistyka, będąca przedmiotem zainteresowań badaczy gay studies od samego początku powstania tej dziedziny badań (Sobolczyk i Szczuka, 2014). W Polsce początkowo była ona obecna na łamach homoseksualnych czasopism w formie krótkich esejów biograficznych. W latach 90-tych ubiegłego stulecia takie teksty można było odnaleźć chociażby w miesięczniku „Inaczej”, a współcześnie są one stałym elementem dwumiesięcznika „Replika”. W 2008 r. ukazała się książka Krzysztofa Tomasika (2014), *Homobiografie*, będąca zbiorem szesnastu (a w wydaniu z 2014 r. dwudziestu) esejów biograficznych nieheteronormatywnych Polek i Polaków¹. W ostatnich latach rośnie liczba publikacji, w których autorki i autorzy explicite, już na okładkach książek, wskazują na tożsamość seksualną jako jeden z głównych wątków tekstu. Wśród przykładów wymienić można m.in. biografie Felicity Vestvali (Szarota, 2025), Bogusława Kaczyńskiego (Żurawiecki, 2024), czy Witolda Contiego (Teler, 2024), a także zbiór esejów biograficznych poświęconych przedwojennym nieheteronormatywnym aktorom (Tomasik, 2025). Nieheteronormatywne biografie wykorzystywane są również przez artystki i artystów. Takim przykładem jest chociażby cykl portretów „Poczet” autorstwa Karola Radziszewskiego (2017). Nawiązując do pocztu królów Polski Jana Matejki, artysta przedstawia kanon dwudziestu dwóch wybitnych nieheteronormatywnych Polek i Polaków, tworząc w ten sposób alternatywny rodzaj narracji o narodowej historii.

¹ Kolejne rozdziały przedstawiają biografie: Marii Konopnickiej, Piotra Własta, Marii Rodziewiczówny, Karola Szymanowskiego, Zbigniewa Uniłowskiego, Zofii Sadowskiej, Anny Iwaszkiewicz, Antoniego Sobańskiego, Haliny Lenczewskiej i Antoniego Bormana, Jana Lechonia, Aleksandra Jantę-Pończyńskiego, Marii Dąbrowskiej i Anny Kowalskiej, Jarosława Iwaszkiewicza, Jerzego Zawiejskiego, Witolda Gombrowicza, Jerzego Andrzejewskiego, Wilhelma Macha, Zygmunta Mycielskiego, Konstantego Jelińskiego, oraz Pawła Hertza.

Odwołania do życiorysów znanych postaci funkcjonują w szerszym polu queerowych praktyk pamięciowych, które wpisują się w wymienione przez Barbarę Szacką (2006) dwie najważniejsze funkcje pamięci społecznej: (1) tożsamościową i (2) legitymizacyjną. Funkcja tożsamościowa podkreśla wagę przeszłości w budowaniu spójnych tożsamości grupowych. Kształtuje świadomość grupowej przeszłości, przekazuje określone wartości i wzorce zachowań, oraz wytwarza i konserwuje symbole identyfikujące daną grupę. Działania emancypacyjne w obrębie biografistyki kształtują kanon postaci historycznych, którym, pomimo zasadniczych różnic, możliwe jest zakwalifikowanie ich do wspólnoty osób reprezentujących nienormatywne tożsamości seksualne. Choć postaci te nie promują określonego wzorca zachowań i nie przekazują jednoznacznych wartości², stanowią symboliczną identyfikację obecności osób nieheteronormatywnych w przeszłości. Z kolei funkcja identyfikacyjna legitymizuje obecność i pozycję danej grupy w społeczeństwie. Wytwarzanie i przekazywanie wiedzy łączącej nieheteronormatywne tożsamości seksualne z konkretnymi postaciami historycznymi nadaje takt stałej społecznej obecności osób nieheteronormatywnych.

Działania te stanowią odpowiedź na utrwaloną w biografistyce tendencję do pomijania lub neutralizowania nieheteronormatywności. Próbę systematycznego ujęcia tego problemu podjął Andrzej Wyrobisz (2008) w artykule „Odmieńcy i fałszerze”. Badacz wskazuje cztery strategie manipulacji nieheteronormatywnymi biografiami. Pierwszą z nich jest głoszenie teorii, jakoby analiza literacka odbywała się bez analizy biografii twórców. Wyrobisz argumentuje, że trudno przyjąć, jakoby dzieło powstawało w oderwaniu od jego twórcy. Drugą manipulacją jest implikowanie nieheteronormatywnym twórcom aseksualności. Ofiarą takich zabiegów stał się m.in. Piotr Czajkowski, którego oziębłość wobec żony tłumaczono brakiem pożądania seksualnego, pomijając jednocześnie jego liczne romanse z innymi mężczyznami. Trzecią manipulacją jest przemilczanie i niewspominanie o tożsamości seksualnej, co według Wyrobisza charakteryzuje biografie Caravagiego. Przemilcza się również wątle poszlaki i tropy prowadzące ku homoseksualności, zamiast wskazywać na ich obecność. Tu Wyrobisz przywołuje biografie Juliusza Słowackiego³. Czwartym rodzajem manipulacji są próby nagięcia historii i fałszerstwa rozumiane dosłownie. To najbardziej radykalna strategia, polegająca na celowym zniekształcaniu faktów biograficznych lub reinterpretowaniu ich w sposób zgodny z heteronormatywną narracją. Fałszerstwo może przybierać formę dopisywania rzekomych romansów heteroseksualnych, czy reinterpretacji źródeł w sposób nadpisujący homoseksualne wątki heteroseksualnymi odniesieniami. Przykładem jest tu twórczość Williama Szekspira i Mi-

² Budowanie widoczności osób nieheteronormatywnych w przeszłości może również opierać się na przedstawianiu biografii postaci kontrowersyjnych. Przykładem takiego podejścia jest książka *Bad Gays* Huwa Lemmeya i Benna Millera (2022), będąca zbiorem esejów poświęconych nieheteronormatywnym postaciom historycznym, takim jak Hadrian, Fryderyk Wielki czy J. Edgar Hoover, których życiorysy mogą budzić wątpliwości natury etycznej. Pomimo tego, takie narracje podkreślają stałą obecność osób nieheteronormatywnych w historii.

³ Temat nieheteronormatywnych wątków w życiorysie poety podejmuje Marta Nowicka w książce *Słowacki. Wychodzenie z szafy* (2021).

chała Anioła, których teksty były przez wydawców przepisywane lub tłumaczone w taki sposób, aby wątki homoseksualne były interpretowane jako heteroseksualne. Strategie te wydają się szczególnie charakterystyczne dla tekstów biograficznych sprzed rozwoju wykorzystywania nieheteronormatywnych życiorysów w działaniach emancypacyjnych. W tym badaniu typologia Wyrobisza stanowi więc punkt wyjścia do dalszego rozwinięcia ramowania widoczności nieheteronormatywności w biografiiach literackich, uwzględniającego nie tylko strategie fałszerskie, lecz także przekształcanie samego przedstawiania nieheteronormatywności.

Próby przełamывania tych mechanizmów spotykają się jednak z oporem. Widoczny jest on w sporach dotyczących nieheteronormatywnych interpretacji życiorysów znanych postaci, takich jak: (1) pierwsze wydanie *Homobiografii* Krzysztofa Tomasika (2008), (2) propozycja Grzegorza Gaudena, aby Maria Konopnicka i Maria Dulębianka patronowały ustawie o związkach partnerskich (2012), oraz (3) wypowiedź Elżbiety Janickiej (2013, cyt. za: PAP, 2019) odczytująca Zośkę i Rudego, bohaterów powieści Aleksandra Kamińskiego *Kamienie na szaniec* według greckiego toposu homoseksualnego związku mitycznych wojowników Achilleśa i Patroklosa. Choć każdą z powyższych kontrowersji zapoczątkowała osoba o innej pozycji dyskursywnej—badacz nieheteronormatywnej historii, intelektualista zabierający głos w sprawach publicznych i badaczka literatury, zakwestionowanie heteronormatywnej wizji przeszłości w wymienionych przypadkach powodowało zbliżony w formie i treści spór o granice i celowość nieheteronormatywnych interpretacji przeszłości.

Spór ten manifestował się w dwóch odmiennych formach, zdiagnozowanych przez Kornelię Sobczak (2026): (1) konserwatywnej i (2) pozornie liberalnej. W ramach oporu konserwatywnego wszelkie poszlaki związane z możliwą nieheteronormatywnością postaci historycznych są kwestionowane, a samo określanie nienormatywnej tożsamości seksualnej jest dyskredytowane czy uznawane za manipulację (zob. Nowacki, 2008, Ziemkiewicz, 2019). To właśnie w tym duchu Artur Zawisza z *Ruchu Narodowego* stwierdził (wycofując się później z tych słów), że „Kłamstwo konopnickie [przypisywanie pisarce nienormatywnej tożsamości seksualnej] mogłoby być tak samo karalne jak kłamstwo oświęcimskie” (Przewrocka, 2012). Z kolei w ramach pozornie liberalnych form oporu podkreśla się, że wątki związane z nieheteronormatywnością nie stanowią istotnego elementu biografii i powinny pozostawać prywatne (zob. Sosnowski, 2009; Varga, 2013). Jak zauważa Anna Zawadzka (2015), tego rodzaju „indyferencja” wobec tożsamości seksualnej stanowi błędnie rozumianą formę postępowości, która ignoruje realne konsekwencje społeczne widzialności i przemilcza nadal istniejący opór wobec obecności homoerotycznych wątków w przestrzeniach uznawanych za homospołeczne.

W powyższym ujęciu biografie literackie stanowią szczególny rodzaj praktyk pamięciowych, kształtujących tożsamość grupową oraz legitymizując obecność osób nieheteronormatywnych w przeszłości, a jednocześnie podatnych na zróżnicowane manipulacje i wymazywanie. Analiza ramowania nieheteronormatywności w biografiiach literackich

pozwała na dostrzeżenie i rekonstrukcję tych procesów. Biografie te traktowane są bowiem jako wytwory szerszego pola aktorek i aktorów zaangażowanych w sygnalizowane wyżej spory o pamięć, co pozwala interpretować je jako elementy praktyk dyskursywnych.

METODOLOGIA

W zrealizowanym badaniu postawiono dwa cele. Pierwszym celem była próba określenia, czy i w jakim stopniu problem „fałszowania” nieheteronormatywnych biografii, sygnalizowany przez Wyrobisza (2008), jest nadal aktualny. Drugim celem było wskazanie na zabiegi, jakich dokonują autorki i autorzy biografii w celu nadania nowych ram postrzegania nieheteronormatywności towarzyszących zmianie społecznej wokół osób nieheteronormatywnych, jaka zaszła w Polsce w ostatnich latach (zob. badanie dot. stosunku Polaków do gejów i lesbijek: CBOS, 2024). Przyjęto tu założenie, iż zmiany społeczne idą w parze z reframingiem, a więc nadpisywaniem istniejących ram poznawczych o nowe znaczenia i interpretacje.

Dwa problemy badawcze odpowiadają dwóm strategiom związanym z (nie)obecnością wątków nieheteronormatywnych w biografiach literackich. W ramach pierwszej kategorii analizie poddano to, jak, podążając tropami Wyrobisza, biografie literackie są „fałszowane”, a więc pozbawiane wątków związanych z nieheteronormatywnością. Drugi problem badawczy obejmuje kwestie związane z reframingiem i jest próbą wskazania, jakie strategie reframingu można wyróżnić w zmianach ramowania nieheteronormatywności w biografiach literackich.

W badaniu wykorzystano analizę ramową, wywodzącą się z teorii Ervinga Goffmana, który w książce *Frame Analysis* (1976) wprowadził pojęcie społecznie wytwarzanych ram, regulujących interpretację rzeczywistości przez jednostki. Jak wskazuje Jim Kuypers (2010), „wywyższając pewne aspekty rzeczywistości ponad inne, ramy definiują problemy, diagnozują przyczyny, dokonują ocen moralnych i sugerują rozwiązania” (s. 301). W studiach pamięciowych jest to metoda wykorzystywana rzadko, choć idealnie wpisuje się w założenia społecznych ram pamięci (Halbwachs, 2022).

Zastosowano tu hermeneutyczne ujęcie analizy ramowej (Matthes i Horryng 2008), polegające na przedstawieniu kilku dostrzeżonych schematów ramowania w korpusie badawczym, bez założonego wcześniej klucza kodowego, jak ma to miejsce w dedukcyjnej, holistycznej czy lingwistycznej analizie ramowej. Choć podejście to bywa krytykowane za zbyt dużą dowolność interpretacyjną, sprawdza się ono w przypadku takich analiz, jak ta, gdzie dany problem jest dopiero naświetlany i nie wypracowano jeszcze teoretycznych podejść uzasadniających budowę takiego klucza przed badaniem. Rezultaty hermeneutycznej analizy ramowej pozwolą na przeprowadzenie dalszych, lepiej zogniskowanych na problemie badań. Zaproponowane przez Wyrobisza (2008) strategie zostały potraktowane jako punkt wyjścia w poszukiwaniu ram. Zostały one jednak poszerzone

poprzez wprowadzenie kategorii odnoszących się nie tylko do eliminowania, lecz także przekształcania znaczeń nieheteronormatywności.

Korpus badawczy został dobrany w oparciu o zbiór esejów biograficznych *Homobiografie*, autorstwa Krzysztofa Tomasika (2014). Znaczenie tej pracy wynika z kilku elementów: (1) pionierskiej syntezy dotychczasowej publicystyki biograficznej, pojawiającej się w pismach środowiska LGBT+ od lat 90-tych, (2) wywołaniu debaty, w której skupiono się na pytaniu, czy warto zajmować się problematyką nieheteronormatywności bohaterów i bohaterów przeszłości, (3) reprezentatywności szerokiego spektrum nieheteronormatywnych tożsamości, (4) inspiracji do dalszych badań i poszerzania wiedzy o nieheteronormatywnych historiach Polek i Polaków⁴, oraz (5) kultowego oddźwięku pracy w literaturze pięknej⁵. Ograniczeniem wynikającym z doboru korpusu badawczego w oparciu o książkę Tomasika jest jego zawężenie do twórczyń i twórców literackich, pomijając biografie osób ze środowiska naukowego czy politycznego. Niemniej, zróżnicowanie opisanych przez Tomasika postaci, zarówno pod kątem seksualnym, genderowym, jak i temporalnym było podstawą do dalszej selekcji korpusu.

Drugim kryterium doboru był czas wydania książki. Ponieważ artykuł dotyczy kształtowania się widoczności osób nieheteronormatywnych w pamięci społecznej, analizie poddane zostały teksty opublikowane w czasach emancypacji osób nieheteronormatywnych w naszym kraju. Za początkową datę analizy przyjęty został rok 1990, w którym zniesiono cenzurę, wprowadzono wolność wydawniczą, a równocześnie ruch homoseksualny w Polsce przeszedł od fazy sieciowej w stronę mniej lub bardziej sformalizowanych struktur, działających zarówno w skali lokalnej, jak i ogólnopolskiej (Warkocki, 2014).

Powyższe kryterium zostało zawężone o czasową reprezentatywność książek. Dla przejrzystości i porównywalności wyników, analizie zostały poddane biografie tylko tych postaci, które wydano w pewnym odstępie czasowym. Narzędziem pozwalającym dokonać takiego rozróżnienia jest opisany wyżej podział fal emancypacji osób homoseksualnych zaproponowany przez Błażeja Warkockiego (2014)⁶, uzupełniony o okres po 2015 roku. Na tej podstawie do korpusu badawczego włączono biografie Marii Dąbrowskiej, Marii Rodziewiczówny, Marii Konopnickiej, Karola Szymanowskiego, Jarosława Iwaszkiewicza i Witolda Gombrowicza. Tam, gdzie istniała taka możliwość, analizie poddano teksty z trzech kolejnych fal. W pozostałych wypadkach analiza objęła dwie fale. Przewaga tekstów starszych, wydanych przed 2015 rokiem, wynika z przyjętej strategii analitycznej,

⁴ Na istotną rolę *Homobiografii* w odkrywaniu nieheteronormatywnych wątków w życiorysach znanych Polek i Polaków wskazuje m.in. Emilia Padół (2024, s. 96-97) w analizowanej w tym tekście pracy poświęconej Marii Rodziewiczównie.

⁵ Jak wskazuje Tomasik (2014) we wstępie do drugiego wydania *Homobiografii*, wzmianki o jego książce pojawiają się w takich powieściach jak *Koniec Gry* Anny Onichmanowskiej (2012) czy *ościach* Ignacego Karpowicza (2013).

⁶ Autor wyróżnił trzy fale emancypacji: (1) wczesną falę emancypacji lat 80-tych, (2) „wewnętrzzną” emancypację gejów i lesbijek lat 90-tych i (3) okres widzialności w dyskursie publicznym po 2003 roku.

której celem było uchwycenie zmian w sposobach ramowania nieheteronormatywności w czasie. W związku z tym korpus został celowo skonstruowany tak, aby umożliwić porównanie wcześniejszych tekstów, w których spodziewano się występowania sygnalizowanych przez Andrzeja Wyrobisza strategii fałszerskich, z nowszymi tekstami biograficznymi. Co istotne, dokonana selekcja nie narusza postulatu reprezentatywności zawartego przy wyborze Homobiografii. Zachowane zostało zróżnicowanie osób pod względem ich możliwych bądź przypisywanych orientacji seksualnych czy tożsamości płciowych.

STRATEGIE BIOGRAFICZNE „FAŁSZERZY”

W trakcie badania dostrzeżono sygnalizowany przez Wyrobisza (2008) problem „fałszowania” nieheteronormatywnych biografii. Zaproponowana przez badacza kategoryzacja stanowiła punkt wyjścia analizy, jednak materiał badawczy ujawnił jej ograniczenia, zwłaszcza w zakresie sposobu organizacji narracji biograficznej oraz zróżnicowania retorycznych form unikania wątków związanych z nieheteronormatywnością. W rezultacie zaproponowano odmienną kategoryzację strategii biograficznych wykorzystywanych przez „fałszerzy” obejmującej: (1) przedstawianie relacji homoseksualnych w ramie przyjaźni, (2) pomijanie wątków związanych z (homo)seksualnością, a także (3) kumulowanie wątków nieheteronormatywnych w jednym miejscu książki.

PRZEDSTAWIANIE JAKO PRZYJAŹŃ

Przedstawianie relacji nieheteronormatywnych w ramie przyjaźni polega na eufemizacji relacji romantycznych poprzez przeniesienie ich w sferę akceptowalnej społecznie uczuciowości osób tej samej płci opartej właśnie o przyjaźń. Jest to strategia bliska opisanym przez Wyrobisza próbom przemilczania i niewspominania o tożsamości seksualnej bohaterek i bohaterów biografii. W obu przypadkach chodzi bowiem o neutralizację śladów nieheteronormatywności. Zastosowanie ramy przyjaźni prowadzi do podobnych skutków co przemilczanie, ale dokonuje tego przez subtelną retoryczną reinterpretację, polegającą na zmianie ramy miłości na przyjaźń. Co istotnie, rama przyjaźni ujawnia pominięty przez Wyrobisza rys genderowy. W analizowanych tekstach nawet długotrwałe relacje między kobietami uznawane są za przyjaźń. Ramę tę wykorzystują także te autorki i autorzy, którzy w innych miejscach tekstu otwarcie piszą o nieheteronormatywnych zachowaniach bohaterek i bohaterów biografii. Grażyna Borkowska (1999) przeplata ramy związku i przyjaźni na dwóch kolejnych stronach:

Mimo wielu zastrzeżeń brnęła w związek z Anną Kowalską, ponieważ dawał jej nadzieję na pisanie (s. 130).

Po wojnie życie Dąbrowskiej splata się jeszcze silniej z osobą Anny Kowalskiej. Mówiąc dosłownie, pisarka nie umie obyć się bez przyjaciółki, nie umie bez niej

żyć (s. 131).

W rozdziale „Przyjaźń czy kochanie? 20 lat życia z Dulębianką” Iwona Kienzler (2014) podejmuje próbę analizy charakteru relacji Marii Konopnickiej z malarką. Choć we wnioskach stwierdza, że „prawdopodobnie nigdy nie dowiemy się, co naprawdę łączyło obie kobiety, choć śledząc ich losy jakoś trudno oprzeć się wrażeniu, że ich wzajemne relacje przekraczały granice przyjaźni” (s. 186). W dalszej części narracji autorka pozostaje jednak przy bardziej zachowawczej ramie określając Dulębiankę przyjaciółką (s. 187, 191, 193, 204, 206, 236), bądź towarzyszką (s. 187, 193, 214, 230, 241) Konopnickiej. Malarka jest jednak poetce „nieodłączna” (s. 196, 201, 228) i „oddana” (s. 240).

Również w książce Jana Głuszenii Maria Rodziewiczówna. Strażniczka kresowych granic (2014) relacje pisarki z innymi kobietami przedstawiane są w ramach przyjaźni. Obie partnerki Rodziewicz, Helena Weychert i Jadwiga Skirmuntt konsekwentnie nazywane są przyjaciółkami (s. 97, 102, 103, 104, 114, 115, 122, 126, 145, 165, 166, 179, 184, 199, 202, 207, 210, 214, 225, 231, 232, 233, 236, 238, 240, 257), serdecznymi przyjaciółkami (s. 136), ukochanymi przyjaciółkami (s. 229), wierną do końca przyjaciółką (s. 241). Od rozdziału „Tułaczka” (s. 173) opisujące losy pisarki w czasie II wojny światowej, Rodziewiczówna wraz z Jadwigą Skirmuntt występują również jako bohater zbiorowy—„staruszki”. Autor wykazuje brak zainteresowania współzamieszkiwaniem kobiet. Rodziewiczówna „wraca w towarzystwie” (s. 112), „wspólnie kupuje” (s. 116), „opiekuje się chorą i samotną” (s. 135), „wspólnie odwiedzała” (s. 148), nie wiadomo jednak, co jest podstawą tej wspólnotowości. Autor dostrzega również zażyłość w relacjach, gdy Maria w listach zwraca się do „Helci” (s. 154).

Brak uznania powyższych relacji za relacje partnerskie czy romantyczne może być związany z wieloletnią niewidocznością lesbijek w polskiej kulturze (Gruszczyńska, 2006). Jak wskazuje Joanna Mizielińska (2006), miłość między kobietami jest często społecznie nieuznawana czy traktowana tak, jakby nie istniała, albo może funkcjonować jako stan przejściowy, „chwilowy kaprys kobiety”. Badaczka wyróżnia stereotypowe wizerunki lesbijek: „to albo kobieta męska, nieładna, której nie chciał żaden mężczyzna, albo mająca złe doświadczenia z mężczyznami, albo kobieta, która się »marnuje«, albo taka, która jeszcze nie spotykała tego właściwego mężczyzny” (s. 143). Tak postrzegane wizerunki lesbijek czynią niemożliwym przypisanie homoseksualnej tożsamości kobietom przynależącym do heteronormatywnego kanonu kultury.

W przypadku mężczyzn ramy przyjaźni nakładane są na relacje krótsze, przelotne. Teresa Chylińska (2008a) nakłada obie ramy na kolejnych stronach:

Choć pobyt Borysa w Elizawetgradzie trwał ledwie kilka miesięcy, Szymanowskiemu przyniósł radość wielkiej miłości. Wzruszenia serca mają odmienną naturę niż wzruszenia muzyczne (Chylińska 2008a, s. 538).

Nic niestety nie poświadcza, by ów wpis [dla córki Puzenkina] stanowił częstkę

jakiegoś kompletnego utworu, musimy więc raczej przyjąć, że owa „pierwsza muzyczna Współpraca” Borysa z Karolem nie wyszła poza kurtuazyjny gest przyjaciół wobec panny Puzenkin (Chylińska 2008a, s. 540).

Z kolei Radosław Romaniuk (2017) tak opisuje relację Iwaszkiewicza z Błeszyńskim:

Wróćmy do przyjaźni z Błeszyńskim. Nierówny wiek partnerów, status osobisty—obaj mieli rodziny—i homoseksualny charakter relacji sprawiały, że rozwijała się ona w aurze społecznego zakazu (s. 354).

Opisany przez autora „homoseksualny charakter relacji” czy przywołana na następnej stronie notatka z dziennika Iwaszkiewicza⁷ wskazują na odmienny rodzaj relacji niż przyjaźń. Autor jednak zamiennie nazywa Błeszyńskiego przyjacielem (s. 359, 360, 363, 378) i kochankiem (s. 355, 363, 380).

Motyw przyjaźni wykorzystywany jest także w biografii Witolda Gombrowicza autorstwa Jerzego Jarzębskiego (2004).

Można sądzić, że w te [homoseksualne – przyp. JK] kręgi wprowadził go najpierw poznany w 1942 r. poeta Carlos Mastronardi, jego „pierwsza przyjaźń intelektualna w Argentynie”, później Kubańczyk, Virgilio Piñera. Jakieś homoseksualne związki musiały się wówczas Gombrowiczowi zapewne przydarzyć, w każdym razie gdy w kwietniu 1946 r. poznał młodego Argentyńczyka z serbskiej rodziny emigranckiej, Alejandro Rússovicha, ich przyjaźń z początku miała charakter erotyczny, doszło między nimi do zbliżenia, ale potem —kiedy obaj zamieszkali razem przy calle Venezuela—pisarz baczył, aby do erotycznych stosunków nie powrócić, a Rússovich podkreślał później, że w życiu Gombrowicza nie brakowało również związków heteroseksualnych (s. 89).

Inny biograf Gombrowicza jest bardziej oszczędny:

O samym wyjeździe wiedzieli tylko nieliczni jego argentyńscy przyjaciele; między innymi Alejandro Rússovich, którego nawet prosił, aby wziął jakąś pamiątkę z jego rzeczy (Żak, 2000, s. 154).

Autor nie tylko nie wspomina o charakterze relacji z Rússovichem, ale pomija również znaczące szczegóły życiorysu Gombrowicza splatające się z losami Argentyńczyka.

POMIJANIE

W trzech analizowanych biografiach zaobserwowano strategię pomijania, polegającą na całkowitym lub radykalnym wymazaniu wątków nieheteronormatywnych. Strategia ta bezpośrednio odpowiada opisanym przez Wyrobisza manipulacjom obejmującym przemilczanie i niewspominanie o tożsamości seksualnej bohaterów i bohaterek biografii. W

⁷ „W 1957 roku pisarz skreśli w kalendarzyku następującą uwagę na temat jednego z tych spotkań: „Nie-samowita randka w deszcz, w lesie, cudowne” (Romaniuk 2017, s. 355).

dwóch publikacjach (Żak, 2000; Głuszenia, 2014) elementy te zostały całkowicie wyeliminowane z narracji. W biografii Marka Radźwiona Iwaszkiewicz. Pisarz po zagładzie (2010) pojawiają się jedynie trzy marginalne wzmianki o tożsamości seksualnej pisarza, zredukowane do cytatów źródłowych bez autorskiego komentarza interpretacyjnego (np. w cytowanym materiale źródłowym, s. 201). W efekcie wątki nieheteronormatywne nie zostają włączone do głównej osi biografii, lecz funkcjonują jako elementy poboczne.

KUMULOWANIE

Strategię kumulowania można uznać za podtyp strategii pomijania. Pojedyncze wzmianki zostają tu skumulowane do jednego miejsca w tekście, bez dalszego rozwijania. Obrazują to dwa poniższe przykłady. Andrzej Zawada, pominąwszy dwie wzmianki w biograficznej narracji, porusza tę tematykę na końcu książki, w przedostatnim rozdziale *Dom pośrodku Europy*. Rozdział ten znajduje się już po zakończeniu typowej narracji biograficznej opisującej życie bohatera od jego narodzin do śmierci. De facto pełni więc funkcję appendixu, dodatku do opowiedzianej już historii.

Z kolei Jerzy Jarzębski (2004) nieheteronormatywne doświadczenia Gombrowicza kumuluje w rozdziale poświęconym Retiro—portowej dzielnicy Buenos Aires:

Retiro było także punktem zbornym szukających przygód homoseksualistów tak z lepszych, jak z gorszych, uboższych sfer. Gombrowicz przedstawia Retiro jako miejsce, w którym triumfuje młodość, ale też właściwa młodości lekkość, nieodpowiedzialność, skłonność do przekraczania wszelkich granic—obyczajowych lub moralnych (s. 87-88).

Następnie autor cytuje fragment z dziennika Gombrowicza poświęcony dzielnicy, by wrócić do problematyki nieheteronormatywności pisarza:

Wcześniej Gombrowicz zaprzeczył zdecydowanie, by kiedykolwiek, „z wyjątkiem sporadycznych przygód w bardzo wczesnym wieku”, był homoseksualistą, jakkolwiek przyznał, że w tamtym, pierwszym okresie swego pobytu w Buenos Aires wpadł okresowo w towarzystwo ludzi oddających się pogoni za homoerotycznymi przygodami z niezwykłą namiętnością (s. 89).

Dalej autor opisuje relację pisarza z Rússovichem, przedstawiając ją w ramie przyjaźni, ale jednocześnie wskazując na jej erotyczny charakter. Kończącym elementem rozdziału jest przedstawienie przez autora własnej diagnozy dotyczącej nieheteronormatywności Gombrowicza. Przyjęcie ramy homoseksualności w biografii Gombrowicza byłoby zdaniem autora „uproszczeniem” skomplikowanych relacji erotycznych pisarza. Kolejne fragmenty tekstu poświęcone są relacjom autora Ferdynandzie z kobietami. W dalszej części autor stwierdza iż: „Gombrowiczowski erotyzm, uwalniając się od miłości, tak łatwo popadał w różnorodne perwersje, takie jak sadyzm, voyeuryzm, igranie ze świętokradztwem” (s. 90). Relacje homoseksualne byłyby tu kolejną taką perwersją. Podkreślić

należy również nieobecność kategorii biseksualności—zastępuje je „nieokreśloność pędów” (s. 90). Strategia kumulowania rozwija więc typologię Wyrobisza, przesuwając analizę z poziomu treści na poziom architektury narracji. Pokazuje, że fałszowanie biografii może odbywać się nie tylko przez przemilczanie, ale także marginalizację wątków nieheteronormatywnych mimo ich obecności.

REDEFINIOWANIE NIEHETERONORMATYWNOŚCI W NOWYCH RAMACH

Niektóre autorki i autorzy biografii mierzą się z problemem niezrozumienia bądź uprzedzeń wobec nieheteronormatywności. Stosowanym rozwiązaniem jest jej redefinicja, a więc nadpisanie jej w nowych ramach. Owe redefiniowania można podzielić na dwie kategorie. Po pierwsze, wprowadza się czytelniczki i czytelników we współczesne rozumienie homoseksualności. Jest ono charakterystyczne dla tekstów powstałych pod koniec lat 90-tych, kiedy działania emancypacyjne miały jeszcze ograniczony charakter. Po 2015 roku zauważyć można odmienny typ redefinicji związany z zainstnieniem w przestrzeni publicznej nowego języka lepiej oddającego złożoność ludzkiej seksualności, poprzez używanie takich terminów czy (auto)identyfikacji, jak niebinarność, aseksualność czy interplściowość.

HISTORYCZNE RAMOWANIE HOMOSEKSUALNOŚCI

Zwrócenie uwagi na wpływ uwarunkowań historycznych na społeczne postrzeganie nieheteronormatywności jest ważnym elementem budowania jej widoczności w pamięci społecznej. W analizowanych biografiach ramowanie historyczne wykorzystywane jest w dwojaki sposób: w oparciu o esencjonalne i konstruktywistyczne ujęcia nieheteronormatywności.

Jerzy Waldorff (1998) w biografii Szymanowskiego poświęcił cały rozdział problematyce homoseksualności (per se, nie bohatera biografii). Doświadczenia kompozytora są punktem wyjścia do rozważań na ten temat: „Piszę o tym, gusta owe bowiem kształtowały również psychikę wielkiego kompozytora, także muzykę” (s. 40). W rozdziale wyróżnić można trzy elementy: (1) dookreślenie tego, czym jest homoseksualność (s. 40-41), (2) próbę umocowania homoseksualności w przeszłości, (3) opis sylwetek znanych homoseksualistów. Temu ostatniemu autor poświęcił najwięcej miejsca. Na kolejnych stronach przedstawiono krótkie biogramy postaci Sokratesa i Platona (s. 42), Aleksandra Wielkiego (s. 44), Władysława Wareńczyka (s. 45), Michała Anioła i Leonarda da Vinci (s. 45), księcia Adama Kazimierza (s. 48), Artura Rimbaud (s. 50), Oskara Wilde’a (s. 51), Marcela Prousta, Andre Gida i Jeana Geneta (s. 52-53), Jerzego Iwaszkiewicza i Jerzego Andrzejewskiego (s. 54), a także Piotra Czajkowskiego i Sergieja Rachmaninowa (s. 54). Rozdział kończy apel:

Jeśliby z kolei ujrzeć w myślach złośliwego demona, który potężną ręką spłasz-

czyłby, wgniótł w ziemię góry owe ze ścieżką seksualnej dewiacji, unicestwiając pamięć o jej wędrownikach, to jakże smętnie nudna zostawałaby nasza planeta bez spadku po Sokratesie i Platonie, Michale Aniele i Leonardzie, Arturze Rimbaud i Verlainie, Czajkowskim i Rachmaninowie. Obracająca się w otchłani szarej melancholii kula, pokryta jeno łąkami, na których pasłyby się barany. Bądźmy więc tolerancyjni i tylko tyle... A ja wracam do przerwanej opowieści o Karolu Szymanowskim (s. 54-55).

Tekst Waldorffa wypisuje się w dostrzeżone przez Eyermana (2015) wykorzystywanie przeszłości w działaniach emancypacyjnych. Droga do osiągnięcia celu, jakkolwiek ograniczonego („Bądźmy więc tolerancyjni”), jest wpisanie osób nieheteronormatywnych w pamięć społeczną. Wątek biograficzny pełni tu dwojakie funkcje. Po pierwsze, jest pretekstem, punktem wyjścia do problematyki społecznego postrzegania homoseksualności. Po drugie, osadza homoseksualność w historycznych ramach czytelnich odwołań do wybitnych jednostek. Kanon Waldorffa, podobnie jak późniejsze kanony Tomasika (2014) czy Radziszewskiego (2017), ramuje nieheteronormatywność jako fakt kulturowy.

Odmienny rodzaj ramowania historycznego proponuje Lena Mangone (2011), przedstawiając kategorię związku siostrzanego:

Tak jak wiele innych kobiet w XIX wieku, Konopnicka wybiera związek siostrzany. W pierwszej części pracy przytaczałam pierwsze programy emancypacyjne: Orzeszkowej, Kuczańskiej, także Marii Turzyny, w których jednym z istotniejszych postulatów była emancypacja od seksualności. Seksualność rozumiana była jako model opresyjnej relacji społecznej. Podległość kobiety w akcie seksualnym niosła za sobą wszystkie inne rodzaje kobiecej podległości: niższość intelektualną, społeczną, zawodową, polityczną. Na tej drodze rozumowania nie można było postulować równości bez odrzucenia seksualności. (...) Z tych rozpoznań zdaje się wynikać intensywne poszukiwanie przez kobiety innej, alternatywnej przestrzeni międzyludzkiego kontaktu, przestrzeni nieopresyjnej, oczyszczonej z relacji siły, bezpiecznej. „Posiestrzenia”, według słów Żmichowskiej: przestrzeni kobiecej, siostrzanej, choć niepozbawionej zmysłowości (s. 361-362).

Seksualność podlega tu podwójnej historyzacji. Po pierwsze, wyrażana jest w sposób charakterystyczny dla końca XIX wieku, poprzez kategorie więzów siostrzeńskich czy kobiecej wspólnoty, które stanowiły wówczas dostępny język opisu bliskich relacji między kobietami. Po drugie, interpretowana jest w kontekście ówczesnych uwarunkowań społeczno-politycznych, a więc procesu emancypacji kobiet i rodzącego się na ziemiach polskich feminizmu. Jak podkreślono wyżej, historyczne ramy Waldorffa i Mangone reprezentują dwa odmienne ujęcia homoseksualności. W tekście Waldorffa ma ona charakter esencjonalny—na przestrzeni dziejów kolejne historyczne postaci doświadczają podobnych relacji miłosnych i zachowań seksualnych, różniących się jedynie możli-

wościami ich ekspresji i realizacji. W tekście Mangone homoseksualność jest konstruktem społecznym. Owe relacje i zachowania wynikają z kontekstu historycznego oraz sytuacji społeczno-ekonomicznej, które w bezpośredni sposób kształtują podział płciowy, przypisane temu podziałowi role i pozycje, a w jego następstwie również dyskursy alternatywne, pozwalające wyjść poza opresyjny charakter różnicy płciowej. W tym sensie „związek siostrzany” u Konopnickiej można rozumieć jako jedną z takich alternatywnych ścieżek.

LIBERALIZACJA ŻYCIA INTYMNEGO

Redefiniowanie nieheteronormatywności poprzez ramę liberalizacji życia intymnego wskazuje na zmiany, jakie dokonały się w społecznym postrzeganiu osób nieheteronormatywnych. Co ważne, autorki analizowanych biografii odwołują się tu głównie do wątków psychologicznych, szczególnie tych, które na pierwszym miejscu stawiają jednostkę i jej prawo do realizacji siebie. Ilustrują to dwa poniższe teksty. Grażyna Borkowska (1999) w biografii Dąbrowskiej proponuje nowe spojrzenie na homoseksualną orientację pisarki:

Obrosły złą legendą homoseksualizm Dąbrowskiej prezentuje się zupełnie zwyczajnie i niedemonicznie, jeśli patrzeć nań od strony emocjonalnych potrzeb, napiętej seksualności, bogatego życia wewnętrznego, nie zaspokojonego w swym parciu do szczęścia (...) Oczywiście, takie zachowanie wiąże się z pewnością z jakimiś bliżej nieokreślonymi predyspozycjami biseksualnymi, ale samo w sobie nie było podszyte żadną perwersją. Przeciwnie, w swojej naturalności, w instynktownym pójściu za głosem serca czy ciała, było całkowicie niewinne, wręcz dziecinne (s. 121).

Romanse pisarki z osobami tej samej płci tłumaczone są naturalnymi ludzkimi popędami, potrzebami czy autorealizacją. „Wyjątkowość Dąbrowskiej polegała na tym, że nie przestrzegała tabu” (s. 121), a więc w realizacji owych pragnień potrafiła wykroczyć poza społecznie wytyczone granice dozwolonej miłości. Zachowania homoseksualne są tu jeszcze pokrewne zachowaniom perwersyjnym, dlatego potrzebują uzasadnienia, którym jest wpisanie ich w ramy „głosu serca”, czy wewnętrznego „ja” dążącego do samospelnienia.

Inne ujęcie liberalizacji życia seksualnego przedstawia Iwona Kienzler (2014). Tutaj jest ono efektem zmian w dyskursie psychologicznym, odkrywającym złożoność ludzkiej seksualności. Autorka przedstawia trzy argumenty uzasadniające rozważania nad nieheteronormatywną orientacją seksualną Marii Konopnickiej. Po pierwsze, seksualność kształtuje się i rozwija w całym toku życia, w związku z czym odkrycie innych, odmiennych preferencji seksualnych możliwe jest w także wieku dojrzałym:

Współcześni psychologowie twierdzą, że często kobieta dopiero w wieku doj-

rzałym, odchowawszy dzieci i uwolniwszy się od społecznych oczekiwań, jakie nakładało na nią macierzyństwo, może z dystansem i bez uprzedzeń przyjrzeć się swojej seksualności i zrozumieć samą siebie. I dopiero wówczas czasem odkrywa zainteresowanie osobami tej samej płci. Zrywa z dotychczasowym życiem i wiąże się z inną kobietą (s. 183).

Po drugie, ludzka seksualność wykracza poza dychotomię homoseksualne—heteroseksualne:

Poza tym niektórzy psychologowie i badacze seksualności uważają, że nie istnieją osoby w stu procentach heteroseksualne, bowiem każdy z nas przeżył kiedyś, w mniejszym lub większym stopniu, fascynację tej samej płci (s. 183-184).

Po trzecie, nieheteronormatywna relacja Konopnickiej i Dulębianki wpisana jest w stereotypowo lesbijski schemat relacji, w którym jedna partnerka przybiera rolę matki, a druga rolę córki:

Psycholodzy, badający związki lesbijskie, zwracają uwagę na jeszcze jedną kwestię, która zdaje się pasować do relacji łączących Konopnicką z Dulębianką. Otóż w związkach homoseksualnych między dwiema kobietami zawsze istnieje aspekt relacji matka-córka, daleki od wszelkiego erotyzmu. Partnerka pełniąca rolę córki ma poczucie, iż jest otoczona matczyną opieką, troską i bezwarunkową miłością, z kolei ta, która pełni rolę matki, może dać ujście swemu niespełnionemu instynktowi macierzyńskiemu. Ponoć wiele związków lesbijskich, po początkowej fascynacji erotycznej, ewoluuje właśnie w tym kierunku i być może taki stał się z czasem i ten związek (s. 184).

W trzech powyższych punktach uprawomocnieniem dla rozważań nt. orientacji seksualnej jest odwołanie się do dyskursu eksperckiego. Nieheteronormatywność nie jest tu, jak dawniej domeną medycyny, szczególnie psychiatrii, lecz zostaje wpisana w obszar psychologii. Takie odwołania mogą stanowić gwarancję wiarygodności narracji biograficznej, a jednocześnie wpisywać bohaterkę w szerszy kontekst kultury indywidualizmu, w której tożsamość jednostki jest nieustannie definiowana poprzez kategorie uczuciowe i psychologiczne.

SEKSUALNOŚĆ JAKO POLE MOŻLIWOŚCI

Seksualność rozumiana jako pole możliwości, podobnie jak w przypadku ramy liberalizacji życia intymnego, kształtowana jest przez dyskursy eksperckie. Większy nacisk kładziony jest jednak na wybór i jednostkową autoidentyfikację. Jest to oczywiście obraz uwspółcześniony, wpisany w dzisiejsze konteksty. Spojrzenie na przeszłość w odmiennych, nieheteronormatywnych ramach otwiera przestrzeń dla nowych, współczesnych narracji pozwalających wypowiedzieć to, co znajdowało się na marginesie dyskursywnych praktyk.

Emilia Padół (2023) w biografii Marii Rodziewiczówny *Gorąca dusza* podejmuje refleksję nad znaczeniem męskiego ubioru pisarki (s. 32-37) czy pojawienia się w życiu pisarki Heleny Weychert (s. 75-76). Szczególnie ważny jest podrozdział *To słowo* na L. Punktem wyjścia jest tu odwołanie do tez stawianych przez Tomasika w *Homobiografiach* (2008) dotyczących orientacji seksualnej Rodziewiczówny. Autorka komentuje je następująco:

Fundamentalna odmiennność Rodziewicz jest dziś dla nas faktem, tak samo jak jej bezkompromisowe porzucenie kostiumu konwencjonalnej kobiecości, pewność co do tego, że nigdy nie wyjdzie za mąż, oraz konsekwentne wybieranie kobiet na towarzyszek życia. Faktem jest więc też nieheteronormatywność pisarki. Spektrum możliwości, jakie się pod tym pojęciem kryje, pozostaje ogromne: Rodziewicz mogła być lesbijką, ale—tej hipotezy nie da się przecież pominąć—mogła żyć z kobietami w relacjach bez seksu. A kto wie, może mogłaby się dzisiaj definiować jako osoba transpłciowa? (s. 97-98).

Następnie autorka kieruje uwagę na kwestię transpłciowości. Rozważania nt. identyfikacji płciowej osadzone są tu w dyskursie eksperckim, poprzez przytoczenie analizy Anny Kępczyńskiej-Nyk, seksuolożki i endokrynolożki zajmującej się terapią hormonalną osób transpłciowych. Na kolejnych stronach ekspertka tłumaczy takie pojęcia jak identyfikacja płciowa, transpłciowość i niebinarność (s. 99-100). Dostosowując powyższe kryteria do życiorysu pisarki, autorka stwierdza, iż transpłciowości Rodziewiczówny nie można wykluczyć, „choć jeśli tak było, zapewne nie znała słów, aby określić swoje uczucia. Musiała jej wystarczyć rola płciowa (...). Rodziewiczówna mogła być osobą transpłciową identyfikującą się jako mężczyzna o orientacji heteroseksualnej (bo kocha kobiety, a orientację określamy w odniesieniu do płci odczuwanej psychicznie), osobą transpłciową określającą się niebinarnie lub osobą cispłciową (czyli identyfikującą się z płcią przypisaną) o orientacji heteroseksualnej” (s. 100-101). Wymienienie w tekście kolejnych tożsamości seksualnych i płciowych wskazuje na ich konstruktywny charakter. Nie można jednak przypisać którejkolwiek z nich bez świadomości urefleksyjnienia ich przez jednostkę. Pozostają więc znaki zapytania, które autorka stosuje w innych miejscach tekstu:

A może jednak Jadwidze piszącej o Helenie jako „dawnej przyjaciółce” chodziło o zaznaczenie swojej dominacji, przewagi nad Heleną w oficjalnej pani domu u boku Marii Rodziewicz? W charakterze żony? (s. 266-267).

Rama pola możliwości ma więc dwojakie znaczenie. Po pierwsze, wskazuje na istnienie wielorakich sposobów, w jakie jednostki mogą kształtować, przedstawiać, czy, podążając za Judith Butler (2008), odgrywać własną seksualność. Po drugie, autorzy i autorki biografii mogą rekonstruować te wybory, ukazując ich pełne spektrum, zachowując jednocześnie świadomość, że wszystkie są one wytworami społecznych norm i dyskursów. W tym sensie rama pola możliwości podkreśla obszar, że indywidualne doświadczenia seksualności pozostają zawsze zdeterminowane przez język i historycznie wytwarzane

kategorie kulturowe dostępne jednostkom w danej epoce.

LUKI PAMIĘCI

Luki pamięci to odwołania do dyskursów niepamięciowych, stanowiące niejako odpowiedź na ramę pomijania. Samo dostrzeżenie braku źródeł czy niemożności ich powstania i zachowania, jest ważnym elementem budowania pamięci o osobach nieheteronormatywnych. Ich niewidoczność staje się tu elementem znaczącym. Zamiast wskazywać na nieobecność, naświetla warunki niemożności, rozumianej zarówno jako niemożność otwartej, esencjonalnej egzystencji, jak i pełnego konstruowania własnej tożsamości.

Danuta Gwizdalanka (2021) w części biografii Szymanowskiego poświęconej jego pośmiertnej recepcji pisze wprost: „Z oficjalnego wizerunku twórcy Króla Rogera wymazano homoseksualizm” (s. 778). Wcześniej autorka wskazuje, że pierwsza taka wzmianka w tekście biograficznym znalazła się dopiero w trzecim wydaniu biografii autorstwa Jerzego Waldorffa (będącego również przedmiotem tej analizy). Autorka zwraca również uwagę na zmiany zachodzące w tym zakresie:

Dopiero w ostatnich latach zaczęto uważniej czytać korespondencję, zestawiać wyznania Szymanowskiego z innymi relacjami i przyglądać się tym aspektom jego biografii, które dotychczas pozostawały przemilczane bądź zmanipulowane (s. 781).

Inna biografka Szymanowskiego również sygnalizuje ten problem:

Powieść [Efebos], zdaniem Iwaszkiewicza, była prawdziwą symfonią na cześć twórczości artystycznej. Podkreślamy te słowa, by uwypuklić, jak wielką siłę miały względy polityczno-obyczajowe, skoro Iwaszkiewicz w 1947 roku, kiedy ukazały się jego spotkania z Szymanowskim, unikał oczywistego i wyraźnego sformułowania, że Efebos był być może symfonią, jednak nie tyle na cześć twórczości artystycznej, co na cześć wolności i miłości, miłości wysublimowanej, wyidealizowanej, ale jednak miłości homoseksualnej (nie wspomniał o tym zresztą także w 1948 roku pierwszy biograf Szymanowskiego Stanisław Gola-chowski) (Chylińska 2008, s. 523).

Emilia Padół (2023), zastanawiając się nad charakterem relacji łączących niektóre emancypantki końca XIX w., łączy luki pamięci zarówno z ówczesnymi uwarunkowaniami społecznymi, które nie sprzyjały otwartemu myśleniu o miłości osób tej samej płci, jak i późniejszą cenzurą (tak oficjalną, jak i obyczajową) utrudniającą zapisanie takiej miłości w pamięci społecznej:

Co mówi nam dzisiaj fragment wspomnień Pachuckiej o trzech parach kobiet? Dużo i niedużo równocześnie. Z pewnością nie może być jednoznacznym potwierdzeniem relacji romantycznych pomiędzy trzema parami „nieodłącznych

przyjaciółek”, choć ta „nieodłączność” wydaje się dziwnym eufemizmem. Nie da się jednoznacznie przesądzić o charakterze tych związków ze względu na brak wspomnień dokumentujących czułość, intymność, bliskość, które można wpisać w relację romantyczną. Listów Marii do Heleny czy Jadwigi Skirmuntt nie mamy żadnych. Wydaje się to tak nieprawdopodobne, że aż znaczące. Sekrety musiały więc być pilnie strzeżone; przecież żadna z tych par kobiet nie mogła liczyć na zrozumienie ze strony społeczeństwa (s. 141-142, 144).

Odwołanie do luk pamięci wskazuje na efekty działań biograficznych fałszerzy zdiagnozowane przez Wyrobisza (2008). Zarazem jednak powoduje wypełnienie ich treścią. Szczególnie ostatni fragment, pozostający w ramie rozumiejącej seksualność jako pole możliwości, prezentuje strategię radzenia sobie z takimi lukami.

WNIOSKI

W biografiach literackich nieheteronormatywnych Polek i Polaków wyróżnić można wiele zabiegów ramowania i redefiniowania nieheteronormatywności. Z piętnastu analizowanych tekstów dwa zupełnie pomijają wątki związane z orientacją seksualną bohaterek i bohaterów biografii. Kolejne trzy teksty wyłącza je z narracji życia bohatera, czyniąc z nich problem poboczny, w dwóch przypadkach skumulowany w jednym miejscu tekstu. Za Andrzejem Wyrobiszem (2008) teksty te należy uznać za fałszerskie.

Zarówno w latach 90-tych, jak i dwutysięcznych, wyróżnić można teksty szeroko omawiające problematykę orientacji seksualnej bohaterek i bohaterów biografii. Szczególnie zaskakujące są dwa teksty z przełomu tysiąclecia. Choć powstały one w czasach, gdy aktywizm osób nieheteronormatywnych miał ograniczony charakter, a kwestie związane z orientacją seksualną bardzo rzadko były tematem zainteresowania opinii publicznej, podejmowana jest w nich próba reframingu homoseksualności. W jednym z tekstów (Waldorff, 1998) jest ona lokowana w historycznej ramie, w drugim (Borkowska, 1999) uprawomocniana przez odwołania do ideologii liberalnej i kultury indywidualizmu. Choć obu tekstom nie brakuje wad, takich jak nieadekwatny z dzisiejszego punktu widzenia język, biografie te można uznać za element budowania widoczności osób nieheteronormatywnych w przeszłości, o tyle istotny, że de facto pionierski i podejmowany w niesprzyjających uwarunkowaniach społecznych.

W sześciu analizowanych tekstach nieheteronormatywność wpisywana jest w ramę przyjaźni. W dwóch z nich jest jedyną narracją relacji bohaterek i bohaterów biografii z ich osobami partnerskimi. Ucieczka w ramę przyjaźni może być interpretowana jako wyraz zachowawczości autorek i autorów biografii. Nawet gdy podejmują oni problematykę orientacji seksualnej, unikają stosowania precyzyjnych określeń, ograniczając się do języka, którym posługiwały się same bohaterki i bohaterowie biografii. Nie sposób bowiem zakładać, że, przykładowo, Maria Dąbrowska określałaby Marię Kowalską mianem swojej partnerki, gdyż w realiach kulturowych jej epoki byłoby to praktycznie niemożliwe.

Przyjaźń, jak wskazano wcześniej, mogła wówczas stanowić jedno z nielicznych dostępnych pojęć pozwalających na wyrażenie homoseksualnych uczuć. Współczesne autorki i autorzy biografii, mogą jednak interpretować te relacje z perspektywy współczesnego dyskursu miłosnego, który umożliwia bardziej adekwatne odczytanie nieheteronormalnych relacji. Postulat ten nie zawsze jest jednak realizowany.

Szczególnie wyróżniają się teksty powstałe po 2015 roku. Żaden z nich nie pomijał wątków homoseksualnych. W jednej z publikacji (Padół, 2023) autorka zastąpiła używany dotychczas termin „homoseksualizm” bardziej adekwatną „homoseksualnością”, a także wprowadziła nowe pojęcia funkcjonujące w progresywnym dyskursie, takie jak niebinarność czy aseksualność. W dwóch analizowanych tekstach z tego okresu pojawiają się odwołania do luk pamięci związanych z nieobecnością wątków nieheteronormalnych w starszych publikacjach. Węższe spojrzenie na seksualność w publikacjach powstałych przed 2015 rokiem powoduje, iż nie przedstawiają one pełnego spektrum nieheteronormalnych tożsamości. Niewidoczna pozostała biseksualność. Choć niektórzy z bohaterów i bohaterek, których biografie zostały poddane analizie, podejmowały relacje seksualne z osobami zarówno tej samej, jak i odmiennej płci, autorzy tekstów nie patrzyli na nich przez pryzmat biseksualności.

W analizowanych biografiach widoczna jest różnica genderowa. Kobieca nieheteronormalność przedstawiana jest inaczej niż męska. W opisach życiorysów relacje z innymi kobietami przedstawiane są w ramie przyjaźni. Bliskość dwóch kobiet nie jest również tak „podejrzana”, jak bliskość dwóch mężczyzn, a autorzy często nie zagłębiają się w istotę kobiecych relacji. Podczas gdy długotrwałe związki kobiet przedstawiane są jako przyjaźń, w przypadku mężczyzn rama ta nakładana jest na relacje przelotne, mniej trwałe. W ramie historycznej męska homoseksualność przedstawiana jest jako trwała i esencjonalna, a kobieca tłumaczona jest uwarunkowaniami społecznymi.

PODSUMOWANIE

Widoczność osób nieheteronormalnych w przeszłości stanowi obszar dynamicznych przemian, które w ostatnich dekadach przybrały charakter wyraźnego przełomu epistemologicznego. Analizowany materiał pokazuje, że biografie powstałe w latach 90-tych i dwutysięcznych funkcjonowały w odmiennych warunkach dyskursywnych niż publikacje najnowsze. W starszych opracowaniach homoseksualność była często tabuizowana, przemilczana lub poddawana różnorodnym strategiom reinterpretacyjnym. Przeprowadzona analiza pozwoliła systematycznie uchwycić te mechanizmy „fałszowania” biografii osób nieheteronormalnych, rozwijając tezy Wyrobisza (2008) o odmienne formy pomijania homoseksualności, takie jak przedstawianie związków w ramie przyjaźni czy kumulowanie wątków nieheteronormalnych w jednym miejscu tekstu. Interesujące są również różnice genderowe—to kobieca homoseksualność jest bardziej podatna na przemilczenie i manipulacje. Wyróżnione w dalszej części artykułu strategie reframin-

gowe ilustrują przemiany dyskursu wokół osób nieheteronormatywnych w Polsce, od ich historycznego umocowania w pamięci społecznej, aż po wyróżnienie całej palety form wyrażania własnej orientacji seksualnej czy tożsamości płciowej.

Zidentyfikowane strategie należy jednak interpretować jako charakterystyczne dla fal emancypacji osób nieheteronormatywnych w jakich powstawały. W ostatnich latach obserwujemy bowiem przesunięcie od logiki przemilczenia do logiki ekspozycji. Jak wskazano wyżej, w ostatnich latach powstaje coraz więcej tekstów, których autorzy i autorki nie tylko nie ukrywają nieheteronormatywności swoich bohaterów i bohaterek, lecz czynią z niej jeden z głównych elementów narracji. Zmiana ta wiąże się zarówno z rozwojem wiedzy eksperckiej, jak i z rosnącym znaczeniem działań aktywistycznych oraz szerszymi przemianami w obrębie queerowej pamięci społecznej.

Przykładem tych procesów spoza analizowanego korpusu jest chociażby sposób przedstawiania Marii Komornickiej/Piotra Odmieńca Własta w kolejnych wydaniach *Homobiografii* Krzysztofa Tomasika. W pierwszym wydaniu autor konsekwentnie posługiwał się formą żeńską, natomiast w drugim dokonał istotnej rewizji narracji, podkreślając, że „w świetle współczesnej wiedzy i coraz prężniej działających ruchów na rzecz osób transpłciowych należy przenieść punkt ciężkości z mówienia o Komornickiej na mówienie o Właście, czyli po prostu uszanować imię, nazwisko i płeć, które wybrał sam zainteresowany” (Tomasik, 2014, s. 47–48). Zmiana ta trafnie oddaje istotę przeobrażeń zachodzących w obrębie pamięci społecznej osób nieheteronormatywnych. Zarówno rozwój wiedzy eksperckiej, jak i rosnące znaczenie działań aktywistycznych prowadzą do rewizji dotychczasowych narracji, a w konsekwencji także do zwiększenia widoczności osób nieheteronormatywnych, w tym transpłciowych.

Wnioski z przeprowadzonych badań mają ograniczony charakter. Ze względów czasowych, korpus badawczy został ograniczony do piętnastu pozycji. Choć reprezentują one szeroki wachlarz nieheteronormatywnych identyfikacji bohaterów i bohaterek analizowanych biografii, ich zróżnicowanie płciowe, a także szeroki przekrój czasowy odpowiadający czasom emancypacji osób nieheteronormatywnych, jego rozszerzenie o większą liczbę współczesnych biografii pozwoliłoby pełniej uchwycić skalę i dynamikę opisywanego przełomu. Wśród brakujących elementów dostrzec można chociażby brak przyjęcia zasady zróżnicowania płciowego autorów i autorek tekstów. Analiza tekstów pod kątem płci ich osób autorskich mogłaby przynieść interesujące wnioski. Niewystarczająca jest także reprezentacja tekstów biograficznych poświęconych osobom transpłciowym. Zmiany ramowania transpłciowości w tekstach biograficznych domagają się osobnej analizy. Zabrakło również analizy tekstów powstałych przed 1989 rokiem. Być może niesłusznie przyjęto założenie, że w starszych biografiach literackich brakuje odniesień do nieheteronormatywności ich bohaterów i bohaterek. Należy mieć również na uwadze, iż analiza ta została dokonana przez osobę bez wykształcenia filologicznego czy literaturoznawczego, nie pretendującą do posiadania specjalistycznej wiedzy w tym zakresie.

Widoczna w badaniach zmiana stosunku Polek i Polaków wobec osób homoseksualnych zbiega się w czasie ze zmianami w ramowaniu nieheteronormatywności w biografiach literackich. Rosnące zainteresowanie przeszłością osób nieheteronormatywnych przejawiane kolejnymi pracami naukowymi, działaniami artystycznymi czy tekstami publicystycznymi wskazuje, że w najbliższych latach nieheteronormatywność będzie jeszcze silniej umocowana w dyskursach przeszłościowych.

KORPUS BADAWCZY

- Borkowska, G. (1999). *Maria Dąbrowska i Stanisław Stępowski*. Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- Chylińska, T. (2008). *Karol Szymanowski i jego epoka*. T. 1-3. Kraków: Musica I a - gellonica.
- Głuszenia, J. (2014). *Rodziewiczówna. Strażniczka kresowych Granic*. Szczecinek: Fundacja Nasza Przyszłość.
- Gwizdanka, D. (2021). *Uwodziciel. Rzec o Karolu Szymanowskim*. Warszawa: PWM.
- Jarzębski, J. (2004). *Gombrowicz*. Wrocław: Wydawnictwo Dolnośląskie.
- Kienzler, I. (2018). *Prowokatorka. Fascynujące życie Marii Dąbrowkiej*. Warszawa: Bellona.
- Kienzler, I. (2022). *Maria Konopnicka. Rozwydrzona bezbożnica*. Warszawa: Bellona.
- Magnone, L. (2014). *Maria Konopnicka. Lustra i symptomy*. Gdańsk: Słowo/obraz-Terytoria.
- Padół, E. (2023). *Rodziewiczówna. Gorąca dusza*. Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- Radźwion, M. (2010). *Iwaszkiewicz. Pisarz po katastrofie*. Warszawa: Wydawnictwo WAB.
- Romaniuk, R. (2012). *Inne życie. Biografia Jarosława Iwaszkiewicza*. T.1. Warszawa: Iskry.
- Romaniuk, R. (2017). *Inne życie. Biografia Jarosława Iwaszkiewicza*. T.2. Warszawa: Iskry.
- Waldorff, J. (1998). *Serce w płomieniach. Słowo o Szymanowskim*. Warszawa: Iskry.
- Zawada, A. (1994). *Jarosław Iwaszkiewicz*. Warszawa: Wiedza Powszechna.
- Żak, S. (2000). *Witold Gombrowicz: autobiografia, autokreacja, legenda*. Kielce: Ston 2.

BIBLIOGRAFIA

- Butler, J. (2008). *Uwikłani w płęć. Feminizm i polityka tożsamości*. Warszawa: Wydawnictwo Krytyki Politycznej.

- CBOS (2024). Stosunek Polaków do gejów i lesbijek. Komunikat z badań. https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2024/K_088_24.PDF (dostęp 01.12.2024).
- Domańska, E. (2006). Wprowadzenie: Pamięć, etyka i historia. W: E. Domańska (red.) *Pamięć, etyka, i historia. Anglo-amerykańska teoria historiografii lat dziewięćdziesiątych* (Antologia przekładów). Poznań: Wydawnictwo Poznańskie, ss. 13-27.
- Domańska, E. (2022). Zwroty badawcze w historii i w innych naukach humanistycznych. W: E. Domańska, J. Pomorski (red.) *Wprowadzenie do metodologii historii*. Warszawa: PWN, ss. 218-235.
- Eyerman, R. (2015). *Social Movements and Memory*. W: A.L. Tota i T. Hagen (red.). *Routledge International Handbook of Memory Studies*. London: Routledge, ss. 79-83.
- Foucault, M. (1998). *Trzeba bronić społeczeństwa. Wykłady w College de France 1976*. Warszawa: KR.
- Gauden, G. (2012). Preambuła ustawy o związkach partnerskich. *Gazeta Wyborcza* z 12 października.
- Goffman, E. (1976). *Frame Analysis*. New York: Harper and Row.
- Halbwachs, M. (2022). *Společne ramy paměti*. Warszawa: Aletheia.
- Kuypers, J. (2010). *Framing Analysis from a Rhetorical Perspective*. W: P. D'Angelo i J. Kuypers (red.), *Doing News Framing Analysis*. New York: Routledge, ss. 286-311.
- Lemmey, H. i B. Miller (2022). *Bad Gays. A Homosexual History*. London, New York: Verso.
- Leszkowicz, P. i T. Kitliński (2005). *Miłość i demokracja. Rozważania o kwestii homoseksualnej w Polsce*. Kraków: Aureus.
- Matthes, J. i M. Kohring (2008). *The Content Analysis of Media Frames: Toward Improving Reliability and Validity*. *Journal of Communication*, 58(2), 258-279.
- Nora, P. (2022). *Miedzy pamiecią a historią*. Gdańsk: Słowo/obraz terytoria.
- Nowacki, D. (2008). *Homobiografie. Pisarki i pisarze polscy XIX i XX wieku*, Krzysztof Tomasik, *Gazeta Wyborcza* z 27.05.2008.
- Polska Agencja Prasowa (2019). *Kamienie na szaniec, czyli mit domaga się analizy*. W: S. Karolak. *Spory o Kamienie na szaniec Aleksandra Kamińskiego*. Poznań: Wydawnictwo Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, ss. 221-228.
- Przewrocka, K. (2012). Zawisza: „Teza o lesbizmie Konopnickiej to kłamstwo”. *Krzemiński: „Ręce opadają”*. <https://natemat.pl/39343,zawisza-teza-o-lesbizmie-konopnickiej-to-klamstwo-krzeminski-rece-opadaja> [dostęp 11.06.2023].
- Radziszewski, K. (2017). *Poczet (cykl portretów)*. Warszawa: zbiory Muzeum Sztuki Nowoczesnej.

- Sobczak, K. (2026). *Zośka i Rudy. O miłości, przyjaźni i Polsce*. Warszawa: Wydawnictwo Krytyki Politycznej.
- Sobolczyk, P. i K. Szczuka (2014). „Gay/lesbian studies”. W: M. Rudaś-Grodzka i in. *Encyklopedia gender. Płeć w kulturze*, ss. 153-155.
- Sosnowski, J. (2009). *Na pochybel homofobom? Więż*, ss. 1-2.
- Szacka, B. (2006). *Czas przeszły, pamięć, mit*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Szarota, P. (2025). *Felicita! Psychobiografia Felicity Vestvali*. Warszawa: Wydawnictwo Krytyki Politycznej.
- Teler, M. (2024). *Witold Conti. Każdemu wolno kochać*. Warszawa: Oficyna Wydawnicza Rytm.
- Tomasik, K. (2014). *Homobiografie*. Warszawa: Wydawnictwo Krytyki Politycznej.
- Tomasik, K. (2025). *Homolobby. Aktorzy II RP*. Warszawa: Wydawnictwo Krytyki Politycznej.
- Varga, K. (2013). „Varga o „Rudym” i „Zośce”: Święci z Mokotowa”. *Gazeta Wyborcza* z 8 kwietnia.
- Warkocki, B. (2008). „O żalobie, żartach i liberalnych strażnikach „szafy” / Krzysztof Tomasik, „Homobiografie. Pisarki i pisarze polscy XIX i XX wieku”. *Czas Kultury*, 5, 149-152.
- Warkocki, B. (2014). *Trzy fale emancypacji homoseksualnej w Polsce. Porównania. Czasopismo poświęcone zagadnieniom komparatystyki literackiej*, 15, 121-132.
- Wyrobisz, A. (2008). *Odmieńcy i fałszerze. Przegląd historyczny*, 99/8, 193-203.
- Zawadzka, A. (2015). „No i co z tego”. O dyskusji wokół „Kamieni na szaniec” Aleksandra Kamińskiego z Bożeną Keff, Magdą Szcześniak, Tomaszem Tomasikiem i Błażem Warkockim rozmawia Anna Zawadzka”. *Studia Litteraria et Historica*, 3-4, 23-41.
- Ziemkiewicz, R. (2019). *Inteligenckie mordy w kuble*. W: S. Karolak. *Spory o Kamienie na szaniec Aleksandra Kamińskiego*. Poznań: Wydawnictwo Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, ss. 229-235.
- Żurawiecki, B. (2024). *Primadonna. Biografia Bogusława Kaczyńskiego*. Warszawa: Agora.

Building the visibility of non-heteronormative people in the collective memory can be illustrated by the example of literary biographies

ABSTRACT: The aim of the article is to explore two aspects of the visibility of non-heteronormativity in biographies—their absence and attempts to assign them new interpretations through reframing. The study employed a hermeneutic approach to frame analysis. The research corpus comprised 15 biographies of Maria Konopnicka, Maria Rodziewiczówna, Karol Szymanowski, Jarosław Iwaszkiewicz, Maria Dąbrowska, and Witold Gombrowicz, published after 1990. The analysis identified “falsifying” strategies: framing non-heteronormative relationships as friendships, omitting non-heteronormative themes, and accumulation, as well as strategies for reframing non-heteronormativity: placing it in a historical frame, linking it to liberalization of intimacy, and presenting as a field of possibilities.

KEYWORDS: non-heteronormativity, queer studies, collective memory, biographies